

Telefon do prezesa wzięty z oferty pracy

DANE OSOBOWE
Wypełniając druk
w urzędzie pracy, trzeba
czytać pouczenia, bo
można niechcący udostępnić
swoje dane, np. numer
telefonu

Firma szukała przez powiatowy urząd pracy doradcy finansowego i technika organizacji turystycznej. W tym celu wiceprezes spółki udał się do urzędu pracy i tam wypełnił formularz zgłoszenia oferty pracy. W treści zgłoszenia podał e-mail, który – zgodnie z je-

go intencją – miał stanowić jedyne źródło kontaktu dla osób zainteresowanych ofertą. Numer telefonu wpisał, by urząd miał z nim bezpośredni kontakt. Tymczasem po zgłoszeniu oferty pod jego numer telefonu zaczęły wydzwaniać osoby zainteresowane posadą. To ziryutowało prezesa i poskarżył się w tej sprawie do generalnego inspektora ochrony danych osobowych.

Pracodawca wniósł o nakazanie nieudostępniania jego danych osobowych, a w szczególności jego prywatnego numeru telefonu komórkowego,

oraz o przeprowadzenie dokładnego postępowania wyjaśniającego i określenie, czy zostały naruszone przepisy o ochronie danych osobowych.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych poprosił urząd o wyjaśnienia. Urząd pracy wyjaśnił, iż złożona oferta była ofertą tzw. otwartą, a skarżący wyraził zgodę na udostępnienie danych w niej zawartych. Ponadto że złożonej oferty nie wynika, aby podany numer telefonu komórkowego był numerem prywatnym, by został zastrzeżony tylko do wiadomości urzędu pracy lub też nie

mógł być udostępniany zainteresowanym bezrobotnym. Urząd wskazał także, że nie wszystkie osoby bezrobotne mają dostęp do Internetu lub skrzynki e-mail. Co więcej, prezes spółki wyraził zgodę na udostępnienie informacji zawartych w ofercie czytelnym podpisem i pieczęcią.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych zbadał sprawę. Postępowanie potwierdziło, że zgłoszenie zawiera klauzulę zgody na udostępnienie informacji zawartych w ofercie pracy. Zobowiązując

się do informowania urzędu o aktualności oferty". Okazało się, że cały dokument łącznie z klauzulą zgody został podpisany przez skarżącego i opatrzony pieczęcią firmy.

Składając podpis, prezes legalizował tym samym proces przetwarzania jego danych osobowych przez PUP. Jednocześnie należy przypomnieć, iż powiatowy urząd pracy przetwarza dane osobowe składającego ofertę pracy także na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych.

—zal